

Morderczy amok zakończył się
Minęła piąta - już czas szufladę zamknąć i z oczu zejść
By ktoś nie zatrzymał mnie w drzwiach
Za kilka sekund zobaczę ją : jej wygląd zwali mnie z nóg
Sylwetka ostra, kolor, chrom - ja jeden mam do niej klucz
Gdy jej dotykam, cała drży - drapieźny siedzi w niej kot
Emocje wielkie obiecuje mi skaczący tłok
Odjeżdżam rozanielony odjeżdżam
Koła co niosą w nieznane
Koła. W których kręci się los
Koła i jej serce rozgrzane już moje są, moje są
Kasetę wkładam, biorę wdech, podkręcam basy na full
Kilerzy co chcą sprawdzić się powąchać mogą dym z rur
Na końcu świata stoi znak, a na nim napis co brzmi:
Zawracaj póki szansę masz - dalej nie ma już nic!
Za późno na hamowanie, lecimy
Koła idealnie okrągłe
Koła i tocząca je moc
Koła i jej serce stalowe już moje są. Moje są
Do końca świata